

Recenzja rozprawy doktorskiej

W związku z wyznaczeniem mnie przez Radę Naukową Instytutu Nauk Prawnych Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego na recenzenta rozprawy doktorskiej mgr **Małgorzaty Tomaki** (dalej: Doktorantka) przedstawiam następującą recenzję, której konkluzja jest **pozytywna**.

Przedmiotem recenzji jest rozprawa doktorska zatytułowana „Możliwości optymalizacji ochrony wynalazków biotechnologicznych w prawie polskim, na podstawie analizy prawa polskiego i amerykańskiego” (Katowice 2024, s. 202). Rozważania w przedmiocie tego, czy przedstawiona rozprawa doktorska spełnia wymogi ustawowe, wymagają ustaleń: czy przedstawiona problematyka stanowi problem naukowy oraz, czy przedstawione wnioski stanowią jego oryginalne rozwiązanie.

1. Tematyka i struktura pracy

Jako temat pracy Doktorantka wybrała zagadnienie optymalizacji ochrony wynalazków biotechnologicznych w prawie polskim, na podstawie analizy prawa polskiego i amerykańskiego. Temat został sformułowany w sposób pozwalający na zorientowanie się co do przedmiotu rozprawy; ujęcie tematu ma pewne mankamenty, o których szerzej w części poświęconej warsztatowi i metodyce.

Tematykę pracy nakreślono we wstępie poprzez wyodrębnienie jednej hipotezy ogólnej: istnieje możliwość optymalizacji ochrony prawnej wynalazków biotechnologicznych w prawie polskim. Hipoteza ta jest sformułowana w sposób bardzo ogólny, enigmatyczny, a w jej interpretacji nie pomaga brak wskazania hipotez szczegółowych czy też jej rozwinięcia. Mając na uwadze fakt, że prawidłowe sformułowanie hipotezy przesądza o naukowym charakterze utworu albo jego braku, należy odpowiedzieć na pytanie, czy badanie przeprowadzone przez Doktorantkę na podstawie tak sformułowanej hipotezy badawczej ma charakter wywodu naukowego. Mając na uwadze całość rozprawy, odpowiedź na tak postawiony problem jest dla Doktorantki pozytywna. Doktorantka prowadzi wywód, stawiając odpowiednie pytania i rozumiejąc konieczność niuansowania zagadnienia optymalizacji prawa. Odpowiedź na pytanie o usprawnienie prawa krajowego stosując re-

fleksję komparatystyczną, również nie budzi wątpliwości. Problem nieodpowiedniego opisanie przedmiotu badań we wstępie ma więc charakter jedynie mankamentu warsztatowego, nie przekreślając jednak naukowego charakteru pracy. Pomimo wskazanych wątpliwości określenie problematyki we wstępie uznaję za wystarczające. Ten aspekt pracy oceniam pozytywnie.

Praca składa się ze wstępu, siedmiu rozdziałów, zakończenia oraz elementów formalnych w postaci wykazów skrótów, źródeł, aktów normatywnych i orzecznictwa. Podział treści na rozdziały nie budzi wątpliwości, struktura jest logiczna.

2. Metodyka pracy i warsztat

Już w tytule rozprawy Doktorantka użyła dwóch interesujących słów: optymalizacja i analiza. Ten pierwszy przenika potem płynnie do hipotezy ogólnej podlegającej weryfikacji w toku procedury badawczej. Termin „optymalizacja”, jak się wydaje, został użyty w znaczeniu potocznym, słownikowym („organizowanie jakichś działań, procesów itp. w taki sposób, aby dały jak największe efekty przy jak najmniejszych nakładach”, za SJP: <https://sjp.pwn.pl/slowniki/optymalizacja.html>). Znaczenie słownikowe nie pozwala jednak na łatwe ustalenie, w jakich płaszczyznach owo uzyskanie jak największych efektów miałoby nastąpić. Niestety dopiero na podstawie wyciąganych w poszczególnych rozdziałach i w zakończeniu wniosków można się dowiedzieć, jak Doktorantka rozumie pojęcie optymalizacji na gruncie postawionego celu badawczego. Brak doprecyzowania tego pojęcia we wstępie stanowi mankament utrudniający ogólny odbiór pracy. W przypadku publikacji rozprawy zachęcam Doktorantkę do lepszego wyjaśnienia tego zagadnienia wstępnego.

W nawiązaniu do słowa „analiza” użytego w tytule zauważam, że Doktorantka nie przyłożyła wielkiej wagi do opisu metod stosowanych w pracy. Wskazała jedynie, że „[w] pracy stosowana jest metoda komparatystyczna i metoda formalno-dogmatyczna”. Nie oczekuję, że w rozprawie zostaną szczegółowo opisane stosowane metody, przecież celem badań nie jest ciągle roztrząsanie niuansów metodologii nauk prawnych. Samo wskazanie dwóch metod, bez podania, chociażby w przypisie cytującym jedno z opracowań zajmujących się metodologią badań, jak Doktorantka metody te rozumie jest niewystarczające. Mankament ten powinien zostać usunięty w przypadku wydania rozprawy. Bez takiego wskazania nie broni się stosowanie terminu metoda komparatystyczna, istnienie takiej metody jest przedmiotem dyskusji; sam uważam, że komparatystyka to raczej wynik ustalenia celu i przedmiotu badań, a metody pozostają w znacznej mierze podobne do prawnictwa uprawianego w ramach pojedynczego porządku prawnego. Podobnie nie broni

się użycie w tytule słowa „analiza”, podczas gdy metoda formalno-dogmatyczna to jednak jest coś więcej niż tylko analiza.

Kwestię określenia metod nazywam jedynie mankamentem z tego powodu, że w toku wywodu Doktorantka rozumuje prawidłowo. Praca nie zawiera poważnych błędów warsztatowych, poza brakiem wskazania metod albo wyjaśnienia tego jak Doktorantka je rozumie. W toku wywodu stosowane są także elementy ekonomicznej analizy prawa oraz metody funkcjonalnej (co jest dość naturalne w badaniach porównawczych). Fakt, że mankament dotyczący wskazania metod nie przerodził się w poważny problem w toku wywodu, pozwala mi wyrazić ogólnie pozytywną ocenę tego aspektu rozprawy.

Baza bibliograficzna pracy nie jest nadmiernie rozbudowana i zawiera najważniejsze pozycje z zakresu literatury przedmiotu. Dobór tych pozycji jest prawidłowy. Pozycje literatury znakomicie uzupełnia obszernie przytaczane orzecznictwo, którym Doktorantka posługuje się swobodnie.

Warsztat pisarski Doktorantki jest dobry; posługuje się ona poprawnym językiem prawniczym. Z wyjątkiem drobnych błędów literowych, stylistycznych czy gramatycznych. Do przykładowych błędów należy:

- stosowanie zwrotów niepotrzebnych typu: „Jak przedstawiono we wcześniejszej części rozdziału [...]”, „Jak wskazywano już wielokrotnie w treści pracy [...]”;
- zaczynanie zdania małą literą;
- stosowanie zwrotów nieformalnych, np. „Na pierwszy rzut oka można by stwierdzić [...]”.

Błędy tego typu są jednak na tyle nieliczne lub nieistotne, że nie wpływają negatywnie na ocenę. Zdania budowane są w sposób zrozumiały prowadzone wywody logiczne i spójne. Pozytywnym aspektem warsztatu jest wskazywanie wykorzystywanych narzędzi, co dodatnio wpływa na transparentność pracy.

Pomimo zastrzeżeń, ogólna ocena tego aspektu rozprawy jest pozytywna.

3. Strona formalna

Strona formalna rozprawy jest dobra. Przypisy bibliograficznie sporządzone są konsekwentnie i jednolicie, umożliwiają znalezienie przytaczanych pozycji; nie mam uwag. Wykazy skrótów oraz źródeł również sporządzone są poprawnie.

4. Tezy rozprawy

Rozdział I „Geneza regulacji wynalazków biotechnologicznych” wprowadza czytelnika w podstawowe pojęcia regulacji dotyczących wynalazków biotechnologicznych oraz przedstawia zarys rozwoju biotechnologii, w tym omawia przykłady wynalazków biotechnologicznych. Rozdział skonstruowany jest prawidłowo, chociaż przedstawione na jego końcu wnioski stanowią raczej podsumowanie; nie jest to jednak wada, zakładam, że celem rozdziału jest uczynienie publikacji bardziej przystępną dla szerszego grona odbiorców.

Rozdział II „Definicja i przesłanki ochrony wynalazku biotechnologicznego” dotyczy pojęcia wynalazku biotechnologicznego, wychodząc od omówienia polskiego i amerykańskiego systemu patentowego. Doktorantka dokonuje w tym zakresie porównań i na tej podstawie proponuje zmiany w prawie krajowym, w szczególności polegające na zastąpieniu pojęcia „znawcy” pojęciem „osoby posiadającej przeciętne umiejętności w technice”. Propozycja ta jest dobrze uargumentowana, ale zabrakło przy niej omówienia potencjalnego wpływu zmiany na ugruntowane już w krajowym orzecznictwie rozumienie tego pojęcia.

Rozdział III „Rodzaje wynalazków biotechnologicznych” omawia rodzaje wynalazków biotechnologicznych z perspektywy systemów prawa polskiego i amerykańskiego. Doktorantka dokonuje porównania obu systemów w przedmiotowym zakresie oraz wypowiada się w zakresie racjonalności zakazu podwójnego patentowania odmian roślin wraz z postulatami zmiany prawa.

Rozdział IV „Zakazy patentowania wynalazków biotechnologicznych” omawia moralne i etyczne konsekwencje działalności wynalazczej, odnosząc się to problematyki wynalazków, których wykorzystanie byłoby sprzeczne z porządkiem publicznym lub dobrymi obyczajami. Na gruncie tych rozważań proponuje dodanie w art. 93(3) ust. 2 p.w.p. punktu piątego o treści „wynalazki zdolne do wywołania szkody w środowisku naturalnym”. Wydaje się, że Doktorantka trafnie zidentyfikowała lukę w prawie.

Rozdział V „Zakres ochrony wynalazków biotechnologicznych” omawia różnice i podobieństwa pomiędzy zakresami ochrony wynalazków biotechnologicznych w prawie polskim i w prawie amerykańskim. W ramach rozważań Doktorantka szeroko omawia orzecznictwo amerykańskie oraz nawiązuje do najważniejszych orzeczeń sądów krajowych. Niestety w rozdziale zabrakło nawiązań do literatury dotyczącej prawa amerykańskiego, co mogłoby ubogacić wywód (np.: Ko, Yusing. "An economic analysis of biotechnology patent protection." *Yale LJ* 102 (1992): 777, który można potraktować jako punkt wyjścia do cytującej go bogatej literatury).

Rozdział VI „Ograniczenia praw przysługujących z patentu na wynalazek biotechnologiczny” rozpatruje ograniczenia uprawnień z patentu na wynalazek biotechnologiczny. Doktorantka dokonuje porównań pomiędzy badanymi systemami prawnymi w odniesieniu m.in. do instytucji przywileju farmerskiego oraz wyczerpania prawa.

Rozdział VII „Ujawnienie wynalazku biotechnologicznego” omawia problematykę depozytu materiału biologicznego oraz wymogów opisu pisemnego, *enablement* i *best mode*. Doktorantka postuluje wprowadzenie rozwiązania analogicznego do wymogu najlepszego sposobu (w odniesieniu do wszystkich typów wynalazków).

Kończące rozprawę podsumowanie syntetycznie streszcza najważniejsze wyniki procedury badawczej oraz przedstawia zbiorczo wnioski poszczególnych rozdziałów. Proponowane przez doktorantkę rozwiązania oraz punkty do ewentualnych rozważań są dobrze uzasadnione i pozwalają na przyjęcie, że hipoteza postawiona w pracy została należycie zbadana.

5. Konkluzja

Rozprawa doktorska przedstawiona przez mgr Małgorzatę Tomakę wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Podejmuje ona aktualny problem naukowy i rozwiązuje go.

Ze względu na powyższe uznaję, że przedstawiona rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie przedstawionego problemu naukowego, a tym samym spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim i może stanowić przedmiot dalszych czynności w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora.

Ponadto, pragnę sformułować względem Doktorantki następujące pytania, na które będę oczekiwał odpowiedzi podczas publicznej dyskusji w trakcie obrony:

- Czy projekt ustawy Prawo własności przemysłowej z 22.04.2022 r. procedowany w czasie poprzedniej kadencji sejmu w jakimkolwiek stopniu realizuje postulaty *de lege ferenda* Doktorantki (numer w wykazie prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów: UD263, <https://legislacja.gov.pl/projekt/12359055>)?
- Czy proponowane w rozprawie wprowadzenie zmiany polegającej na zastąpieniu pojęcia „znawcy” pojęciem „przeciętnego praktyka w danej dziedzinie” byłoby jedynie zmianą techniczną bez wpływu na treść norm prawnych?